

## Recenzja książki

### ***Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju***

### **pod redakcją Grzegorza W. Kołodko**

Sławomir Franek<sup>1</sup>

Książka pod redakcją Grzegorza W. Kołodko zatytułowana *Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju* jest podsumowaniem projektu badawczego realizowanego w Akademii Leona Koźmińskiego w ramach programu edukacji ekonomicznej Narodowego Banku Polskiego. Rzadko zdarza się, aby w takim projekcie (notabene wpisującym się w obchody dwudziestolecia ALK) udało się zebrać tylu znamienitych autorów, których wkład w ostateczną formę recenzowanej publikacji jest bez wątpienia znaczący.

Monografia, licząca 488 stron, składa się z dwóch części – pierwszej poświęconej problematyce zarządzania, drugiej – polityce gospodarczej, do których wprowadzeniem są rozdziały napisane przez Grzegorza W. Kołodko (*Zarządzanie mikroekonomiczne i polityka makroekonomiczna a wzrost gospodarczy i rozwój społeczny*) oraz noblistę Edmunda S. Phelps’a (*Wzlot i upadek przedsiębiorczości i innowacyjności*). Autorem podsumowania jest z Andrzej K. Koźmiński.

Koncepcja książki opiera się na wskazywaniu na złożoność rzeczywistości społeczno-gospodarczej, co znajduje odzwierciedlenie w tworzeniu pewnego rodzaju kontrastów terminologicznych uwidocznionych w tematyce poszczególnych rozdziałów: makroekonomia–mikroekonomia, wzrost gospodarczy–rozwój gospodarczy, przedsiębiorczość–zatrudnienie, Polska–świat. Warto zauważyć, że wszyscy autorzy przedstawianej publikacji nie dostrzegają w tych kontrastach antonimów, lecz raczej wskazują na ich komplementarny charakter, swoistego rodzaju warunki *sine qua non*, bez odniesienia do których trudno dokonywać oceny współczesności. Szczególną uwagę zwrócić należy na interdyscyplinarność podejścia prezentowanego w tej książce. Jest to o tyle uzasadnione, że przecież przedmiotem rozważań w niej jest „dobro społeczeństw, na które składają się zarówno względy ekonomiczne, jak i społeczne, kulturowe, a nawet filozoficzne” (A.K. Koźmiński, s. 479). Stąd też nie dziwią nawiązania do historii (rozdział E.S. Phelps’a), ekologii (rozdział B. Fiedora), socjologii (rozdział S. Estrina), polityki i psychologii społecznej (rozdziały G.W. Kołodko i L. Csaby). Operacjonalizacja tej interdyscyplinarności znajduje odzwierciedlenie w przedstawionej w rozdziale autorstwa A.K. Koźmińskiego, A. Nogi, K. Piotrowskiej, K. Zagórskiego koncepcji wskaźnika ALK równowagi ekonomicznej dla Polski, obejmującego parametry zarówno makro-, jak i mikroekonomiczne, ale także ocenę sytuacji politycznej, demograficznej, zawodowej, socjalnej, sferę nauki i obszar patologii. Takie podejście zbieżne jest

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Szczeciński

Adres do korespondencji: Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, Katedra Finansów, ul. Mickiewicza 64, 71-101 Szczecin, e-mail: sfranek@wneiz.pl.

z konstrukcją Zintegrowanego Wskaźnika Pomyślności, do której nawiązuje w swoim rozdziale G.W. Kołodko.

Wyrazem holistycznego i heterodoksyjnego podejścia do wyzwań stojących współcześnie przed naukami ekonomicznymi jest wskazana w rozdziale autorstwa G.W. Kołodko koncepcja Nowego Pragmatyzmu, przedstawiona szczegółowo w książce *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości* (2013), opartego na zrównoważonym rozwoju społeczeństw w trzech wymiarach: ekonomicznym, społecznym (z podkreśleniem znaczenia sprawiedliwego podziału dochodów) oraz ekologicznym (z uwzględnieniem potrzeb związanych z czerpaniem przez człowieka z dóbr natury).

Uszczegóławiając problematykę podejmowaną w recenzowanej publikacji, można wskazać, że poruszane w niej zagadnienia odnoszą się do następujących kwestii: innowacyjności i przedsiębiorczości (rozdziały E.S. Phelps, H. Simona, J. Cieślaka, D. Latusek-Jurczak), umiędzynarodowienia biznesu (rozdziały S. Estrina oraz M. Ciszewskiej-Mlinarič i K. Obłoja), roli kapitału ludzkiego w kreowaniu rozwoju (rozdziały A.K. Koźmińskiego i E. Cornuela), przemian sektora bankowego (artykuły S. Flejterskiego i M. Rochoń-Porady oraz K. Kalickiego i J. Antczaka), uwarunkowań i ograniczeń polityki fiskalnej (artykuły V. Tanzięgo i D.M. Nutięgo), diagnoz i wyzwań współczesnej ekonomii politycznej w zakresie tworzenia warunków równowagi w sferze społeczno-gospodarczej (artykuły L. Csaby, G.W. Kołodko, J. Tomkiewicz, B. Fiedora, M. Piątkowskiego oraz A.K. Koźmińskiego, A. Nogi, K. Piotrowskiej, K. Zagórskiego). Tak szeroki horyzont badawczy można traktować jako wyraz pokory autorów wobec zmieniającego się świata, bo „dobry ekonomista” ma świadomość, że jest „trybikiem wielkiej maszyny, która przesuwa się w czasie i przestrzeni” (G.W. Kołodko, s. 8). O niedoskonałości ekonomistów, zwłaszcza wobec zmieniającego się otoczenia, traktuje też fragment rozdziału M. Piątkowskiego (s. 459–464)

Jednocześnie znaleźć można w tej książce motywację do doskonalenia się i poszerzania wiedzy, skoro „sukces można odnieść tylko wtedy, kiedy się wie więcej i lepiej od innych” (G.W. Kołodko, s. 14). Podejście to doskonale odzwierciedla wyrażony przez E. S. Phelps pogląd, wsparty fascynującym tłem filozoficzno-kulturowym, że to „wartości pobudzają rozkwit gospodarczy” (E.S. Phelps, s. 19). Wartościami tymi są: kreatywność, podejmowanie wyzwań, działanie, wyobraźnia, oddziaływanie na świat, wyprawy w nieznaną, pokonywanie przeszkód, życie bez strachu, nieustanne „stawanie się”. Traktować je należy jako wartości „nowoczesne”, które są siłą napędową przedsiębiorczości i innowacyjności. E.S. Phelps przeciwstawia je wartościom „tradycyjnym” (ochrony socjalnej, bezpieczeństwa, solidarności), wyrosłym z feudalizmu i zaadaptowanym przez korporacjonizm, które są źródłem stagnacji, upolitycznienia gospodarki i patologicznego rozpowszechnienia „kultury pieniądza”. Na gruncie przeciwstawienia sobie tych światów wartości stawia postulat wykreowania „ekonomii uczestniczącej” jako recepty na interwencjonizm, w którym „państwo wie lepiej”, gdyż źródłem postępu i innowacyjności są wartości indywidualistyczne i witalistyczne. Można to uznać za swoistego rodzaju postulat humanizacji współczesnej gospodarki. Już ten przykład wskazuje na stosunkowo krytyczne spojrzenie wielu

autorów recenzowanej publikacji na przebieg współczesnych zjawisk społeczno-gospodarczych, a przede wszystkim na reakcję na nie polityki gospodarczej. Tak jest choćby w rozdziałach autorstwa V. Tanziego (*Polityka fiskalna na rzecz przedsiębiorczości*) oraz D.M. Nutiego (*Polityka oszczędnościowa a rozwój*).

V. Tanzi koncentruje swoją uwagę na warunkach zapewnienia „sprawiedliwego wzrostu”, wskazując, że działania interwencyjne państwa w wielu obszarach mogą być traktowane jako „zakłócenia”, które są źródłem odchodzenia od sprawiedliwości. Dotyczy to kwestii „architektury podatku dochodowego”, która przyczyniła się do znacznego obniżenia obciążeń podatkowych osób o wysokich dochodach czy zagadnienia „kapitalizmu kołesiów”, czyli wykorzystywania nieformalnych więzi w tworzeniu relacji biznesowych, zwłaszcza z wykorzystaniem dostępu do środków publicznych. Rozwinięciem myśli o nierównomierności dochodów współczesnych społeczeństw, pojawiających się w rozdziale V. Tanziego, jest rozdział J. Tomkiewicza (*Nierówności dochodowe a współczesna faza globalizacji*), w którym autor identyfikuje przyczyny nierówności, w tym m.in. zmiany demograficzne, wzrost roli handlu zagranicznego, tworzenie globalnego rynku pracy, wzrost roli sektora finansowego, postęp technologiczny, spadek znaczenia związków zawodowych. W tym rozdziale ujawnia się zarówno pesymizm co do skuteczności realizowanej polityki gospodarczej, głównie fiskalnej, w zakresie przeciwdziałania rozwarstwieniu dochodów, jak i obawy o skutki polityczne i społeczne tego zjawiska.

D.M. Nuti w swoim rozdziale skrupulatnie i mocno krytycznie odnosi się do promowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Trojkę (MFW wsparty Europejskim Bankiem Centralnym i Komisją Europejską) w szczycie współczesnego kryzysu propozycji konsolidacji budżetowej jako antidotum na narastający dług publiczny i spadające tempo wzrostu gospodarczego. Swój wywód koncentruje na niedoszacowaniu wartości mnożników fiskalnych, na co zwrócili uwagę Blanchard i Leigh<sup>2</sup>, wskazując na destrukcyjne skutki działań konsolidacyjnych, zwłaszcza z punktu widzenia ryzyka wzrostu zadłużenia publicznego w relacji do PKB. Należy przy tym zauważyć, że o ile z rozdziału D.M. Nutiego wyłania się pogląd o konieczności, w „świecie, w którym żyjemy”, ekspansji fiskalnej, o tyle V. Tanzi w swoim rozdziale, poszukując szans na „sprawiedliwy wzrost”, wskazuje, że nadmierny poziom wydatków publicznych (przekraczający 35% PKB) nie jest wskazany i tylko komplikuje sytuację.

O wielowątkowości poruszanych w książce zagadnień i różnych (często odmiennych) receptach proponowanych przez poszczególnych autorów mogą także świadczyć wyniki badań dotyczących wpływu umiędzynarodowienia firm na rozwój gospodarczy poszczególnych krajów przedstawione przez S. Estrina (*W jaki sposób bezpośrednie inwestycje bezpośrednie wpływają na krajową przedsiębiorczość?*) oraz M. Ciszewską-Mlinarič i K. Obłoja (*Systemowe efekty umiędzynarodowienia polskich firm*). I tak, wnioski S. Estrina są takie, że „wpływ gospodarczy BIZ na krajową przedsiębiorczość jest negatywny, choć zarazem stosunkowo ograniczony” (S. Estrin,

<sup>2</sup> Blanchard O., Leigh D. (2013). Growth Forecast Errors and Fiscal Multipliers, IMF Working Paper No. 13/1.

s. 103), podczas gdy z drugiego ze wskazanych rozdziałów wynika, że umiędzynarodowienie działalności „podnosi sprawność i efektywność firm – poprawia ich produktywność, jakość produktów, efekty ekonomiczne” (M. Ciszewska-Mlinarič, K. Obłój, s. 139).

W przypadku rozdziałów S. Flejterskiego i M. Porady-Rochoń (*Przyszłość finansów. Lekcje z kryzysu dla banków i przedsiębiorstw*) oraz K. Kalickiego i J. Antczaka (*Wpływ Bazylei III/CRD4 na sytuację sektora bankowego*) uwidacznia się natomiast znacząca spójność poglądów. Z jednej strony wskazuje się, że „interwencja regulacyjna powinna być uzasadniona jedynie w przypadkach, w których korzyści wyraźnie przewyższają koszty” (S. Flejterski, M. Porada-Rochoń, s. 234), a jej zastosowanie trudno uznać za gwarancję stabilności i bezpieczeństwa banków, z drugiej zaś z przeprowadzonych badań wynika, że „koszty wprowadzonych regulacji obciążają nie tylko bezpośrednio banki, lecz także całe społeczeństwo – przez spowolnienie tempa wzrostu, spadek finansowania oraz spadek bezrobocia” (K. Kalicki, J. Antczak, s. 266). W przypadku rozdziału K. Kalickiego i J. Antczaka raz jeszcze nadmierna skłonność do uproszczeń, a stwierdzenie, że „dotychczasowe doświadczenie z restrykcyjnymi regulacjami w sektorze bankowym (...) nie były dobre dla gospodarek” jest nieuprawnione, zarówno w świetle przedstawionych w tym rozdziale badań, jak i w świetle oceny zjawisk kryzysowych ostatniego stulecia. Zresztą odniesienie prezentowanej problematyki do afery Amber Gold (którego funkcjonowanie, zdaniem autorów, było jakoby reakcją na nadmierny nadzór sektora finansowego) jest także zbyt naiwnym uogólnieniem (s. 240).

Przy czytaniu niektórych rozdziałów można odnieść wrażenie, że pewne zawarte w nich wątki zostały umieszczone nie do końca w zgodzie z ogólnym przesłaniem poszczególnych części i formułowanymi w nich tezami. Tak jest w przypadku rozdziału S. Flejterskiego i M. Porady-Rochoń, gdzie fragmenty poświęcone małym i średnim przedsiębiorstwom (s. 227–229) zasługują raczej na rozwinięcie w odrębnym rozdziale (zwłaszcza, że są odniesieniem do autorskich badań), gdyż logika prowadzonego wywodu i konstrukcja pozostałych fragmentów tej części skupia się jednak na problematyce bankowej.

W przypadku rozdziału autorstwa J. Tomkiewicza odniesienia do specyfiki niemieckiej (s. 437–439) są na tyle interesujące, że wskazane byłoby poświęcenie im większej uwagi, gdyż w zaproponowanej formule są tylko dygresją, i to nie do końca spójną z pozostałymi fragmentami. Można mieć także tutaj zastrzeżenia do sensu sformułowania, że „wskaźniki opisujące strukturę dochodów w gospodarce nie mają przełożenia na to, co dzieje się na rynkach finansowych, w przeciwieństwie do takich zmiennych jak: stopy procentowe, kursy walutowe...” (s. 424). Nie powinno to budzić zdziwienia, skoro stopy procentowe czy kursy walutowe kształtują się właśnie wskutek operacji zawieranych na rynkach finansowych. Trudno wręcz twierdzić, że to stopy procentowe czy kursy walutowe „mają przełożenie” na rynki finansowe, gdyż jest raczej odwrotnie – to decyzje inwestorów podejmowane na rynku finansowym determinują zmiany stóp procentowych i kursów walutowych.

Oprócz tych kilku uwag dotyczących konstrukcji wybranych rozdziałów wskazać należy (bo taka też jest powinność recenzenta) na pewne niedoskonałości redakcyjne. I tak, gdy jest

mowa o wzroście wartości skumulowanych bezpośrednich inwestycji zagranicznych z Polski o 38 778%, to nie jest to wzrost niemal czterdziestokrotny (s. 115), ale prawie czterystukrotny. Jeżeli porównuje się rentowność obligacji w latach 2000 (11,2%), 2001 (8,8%) i 2002 (5,7%), to niewłaściwe jest pisanie o tym, że są one sprzedawane coraz taniej (s. 374), bo przecież cena obligacji rośnie wraz ze spadkiem ich rentowności. Szkoda także, że rozdział autorstwa E. Cornuela (*Jak poprawić kształcenie w zakresie zarządzania na potrzeby przyszłego rozwoju społeczno-gospodarczego?*) zbudowany jest na bazie badań z końca lat 90. XX wieku, co zdecydowanie odbiega od godnej podkreślenia aktualności wykorzystywanych odniesień przez autorów pozostałych rozdziałów.

Podsumowując: do rąk czytelników trafiła książka wyjątkowa, zarówno jeśli chodzi o szerokie spojrzenie na przemiany współczesnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej oraz wskazanie roli nauk ekonomicznych (wspartych tłem kulturowym) w opisie tej rzeczywistości, jak i postulaty w zakresie tworzenia warunków dla rozwoju gospodarczego. Bez wątplenia można ją polecić zarówno studentom kierunków ekonomicznych (w przypadku studiów doktoranckich powinna to być wręcz lektura obowiązkowa), jak i przedstawicielom nauk o polityce, zwłaszcza w zakresie stosunków międzynarodowych. Życzyć należałoby autorom tej wnikliwej publikacji, aby zaczytywali się w niej politycy oraz dziennikarze, gdyż od ich aktywności i roztropności zależy w znacznej mierze tworzenie współczesnego ładu, opartego na sprawiedliwej partycypacji w osiągnięciach rozwoju gospodarczego.

Na zakończenie można zauważyć, jak trudny jest los naukowca (ekonomisty) w starciu z logiką polityki. R. Grinberg – autor inspirującego rozdziału (*Gospodarka rosyjska: między rozpaczą a nadzieją*) – wskazuje, że współdziałanie Europy i Rosji jest czymś naturalnym dla tworzenia i wzmacniania nowego światowego porządku finansowego i gospodarczego, a powrót do jakiegokolwiek konfrontacji uznaje za „absurd”. Dzisiaj jednak i z takimi „absurdami” musi zmierzyć się nauka.

**Kołodko G.W. (red.) (2014). *Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju*. Warszawa: Poltext.**